

Sygn. akt IV KK 192/20

POSTANOWIENIE

Dnia 24 czerwca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 24 czerwca 2020 r.,

sprawy **A. T.**

skazanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 56 ust. 3 w zw. z art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 17 grudnia 2019 r., sygn. akt VII Ka (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w P.

z dnia 9 lipca 2019 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,

**2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć
skazanego A. T..**

UZASADNIENIE

A. T. i M. G. zostali oskarżeni o to, że „w dniu 18 lipca 2018 r. w M., działając wspólnie i w porozumieniu z nieustaloną osobą wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, usiłowali wprowadzić do obrotu znaczną ilość 121,46 kg substancji odurzającej w postaci ziela konopi innych niż włókniste w ten sposób, że środki te przejęli od nieustalonego kierowcy z ciężarówki na zagranicznych numerach rejestracyjnych, zapakowali w przygotowane wcześniej tekturowe pudła,

a następnie załadowali do wynajętego wcześniej samochodu marki Renault Trafic o nr rej. (...) i przewieźli na teren ustalonej posesji w M. celem ich przechowania, jednak zamierzonego celu nie osiągnęli z uwagi na zatrzymanie środków odurzających przez funkcjonariuszy Policji, tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 56 ust. 3 w zw. z art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii.

Sąd Rejonowy w P. wyrokiem z dnia 9 lipca 2019 r., sygn. II K (...), uznał A. T. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 56 ust. 3 w zw. z art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i za to na mocy art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii wymierzył mu karę 7 lat pozbawienia wolności i grzywnę w wysokości 300 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 30 złotych.

W wywiedzionej apelacji, zaskarżając wyrok w całości, obrońca A. T. adwokat A. K. zarzuciła:

„1. naruszenie istotnych przepisów postępowania mających wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a to:

a) obrazę przepisów art. 4 k.p.k., 5 § 2 k.p.k. i 7 k.p.k., która mogła mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia przez nienależyte rozważenie wszystkich okoliczności sprawy, rozstrzygnięcie istniejących w sprawie wątpliwości na niekorzyść oskarżonego A. T. oraz dowolną ocenę dowodów, co przejawia się między innymi tym, iż:

■ Sąd I Instancji mimo, iż nie ustala kto był adresatem dostarczonej substancji odurzającej w postaci ziela konopi innych niż włókniste, nadto kto pokrył lub miał pokryć koszt transakcji pozwalającej na odbiór owej substancji odurzającej przyjmuje, że to obaj oskarżeni działali wspólnie i w porozumieniu i planowali owo przedsięwzięcie, zaś mimo wniosków oskarżonego o porównanie chemiczne i fizykochemiczne substancji odurzających jakie posiadał w domu oskarżony M. G. z substancją odurzającą pochodzącą z przeładunku samochodu co w sposób jednoznaczny pozwoliłoby na ustalenie, kto ową substancję zamawiał uznaje iż niniejsze nie ma znaczenia w sprawie, co w konsekwencji prowadzi do wydania

wyroku li tylko w oparciu o subiektywną ocenę Sądu, mimo, iż w sprawie istnieje materiał dowodowy, który winien zostać w sposób należyty zweryfikowany;

■ Sąd I Instancji mimo, iż oskarżonemu przysługuje prawo do obrony, które winno być niczym nie ograniczone uznaje za zbędne przeprowadzenie dowodu z badań pisma ręcznego osób współosadzonych w celi wraz z oskarżonym M. G., albowiem ma to rodzić przewlekłość postępowania, które nota bene prowadzone było wyjątkowo sprawienie, zaś wykazanie, iż grypsy te sporządzane były na życzenie oskarżonego G. miało istotne znaczenie w sprawie dla wykazania, iż treść złożonych przez tego oskarżonego wyjaśnień, w których pomawia on oskarżonego A. T. nie polegają na prawdzie co w konsekwencji oskarżonego A. T. stawiałoby w zupełnie innym świetle i mogłoby potwierdzić wiarygodność złożonych przez niego wyjaśnień co stanowi dowolną ocenę dowodów;

■ rozstrzygnięcie występujących w niniejszym postępowaniu wątpliwości na niekorzyść oskarżonego A. T. co przejawia się dowolnym uznaniem, iż obaj oskarżeni mieli poszczególne role w procederze usiłowania wprowadzenia do obrotu znacznej ilości substancji odurzającej w postaci ziela konopi innej niż włókniste podczas gdy oskarżony A. T. wskazał, iż M. G. chwalił się sprzedażą samochodu za 90 000 zł zaś ani Prokuratura ani Sąd nie zweryfikował tych informacji uznając, że nie ma to znaczenia w sprawie, albowiem kierowca ciężarówki, która przywiozła substancje odurzające pozostał nieustalony stąd nie sposób uznać kto płacił za transakcje i na czyje polecenie „towar” został przywieziony podczas gdy Sąd winien dążyć do ustalenia prawdy materialnej, co w tym przypadku polegało wyłącznie na zwróceniu się do odpowiednich wydziałów komunikacji celem sprawdzenia udzielonych przez oskarżonego T. informacji, zaś Sąd poprzez nienależyte rozważenie wszystkich okoliczności sprawy feruje wyrok opierając się na wybiórczym materiale dowodowym, uznając iż sama obecność oskarżonego T. oraz znajomość z drugim oskarżonym wystarczy dla przypisania winy i sprawstwa oskarżonemu A. T.

b) obrazę przepisu art. 424 § 1 pkt 1 poprzez brak wyjaśnienia w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku z jaką inną nieustaloną osobą oskarżeni działali wspólnie i w porozumieniu, albowiem Sąd I Instancji w żaden sposób nie wykazał w uzasadnieniu argumentów istnienia osoby trzeciej w korelacji takiej by można było

przypisać działanie wspólnie i w porozumieniu z osobą trzecią nieustaloną oskarżonemu A. T., albowiem brak jest omówienia tego poglądu jak też brak jest materiału dowodowego w tym zakresie, stąd opis czynu oparty jest na nieznanych ustaleniach;

2) niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy poprzez:

a) brak jednoznacznego ustalenia kto zamawiał dostawę środków odurzających oraz

kto, oraz jaką kwotę zapłacił mimo, iż oskarżony Tutaj wskazał skąd mogły pochodzić pieniądze oraz na czyje polecenie oskarżony Tutaj otrzymywał grypsy, w których padały informacje, iż ma wziąć winę na siebie albowiem jest już karany, zaś za to spotka go odpowiednie opłacanie członków jego rodziny co wskazuje jednoznacznie, iż nie działał wspólnie i w porozumieniu z oskarżonym M. G., albowiem to właśnie ten oskarżony nawet będąc tymczasowo aresztowany nadal przypisywał sobie rolę przywódczą wskazując co i jak oskarżony Tutaj ma zeznawać, a już sam wydzwięk tych wiadomości nie pozostawia żadnych wątpliwości;

3) błąd w ustaleniach faktycznych, mający istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku przez przyjęcie, że:

a) oskarżony działał z zamiarem wprowadzenia do obrotu substancji odurzających w postaci ziela konopi innych niż włókniste podczas gdy zabrany w sprawie materiał dowodowy pozwala jedynie na przyjęcie, iż oskarżony T. znalazł się na miejscu przeładunku;

b) oskarżony A. T. działał w sposób zaplanowany wraz z oskarżonym M. G. o czym ma świadczyć fakt, iż to oskarżony Tutaj nakazał oskarżonemu G. zakup dziecięciu kartonów, podczas gdy z zebranego materiału dowodowego wynika jedynie, iż to oskarżony G. zakupił kartony i brak jest jakiegokolwiek materiału dowodowego w sprawie potwierdzającego, iż zrobił to na polecenie A. T. ;

c) oskarżony A. T. był osobą karaną za przestępstwo z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii wobec czego trudno uznać, iż znalazł się w miejscu przeładunku przypadkowo co jest niedopuszczalne w sytuacji gdy Sąd I Instancji w żaden sposób nie wskazał powiązań tego oskarżonego z dostawcami substancji odurzających, zaś oskarżony G. był dotychczas osobą niekaraną;

d) uznanie, iż autorstwo grypsów jakie otrzymał oskarżony A. T. będąc osobą tymczasowo aresztowaną nie ma jakiegokolwiek znaczenia dla potwierdzenia wyjaśnień oskarżonego T., podczas gdy wydźwięk owych wiadomości jest jednoznaczny i wskazuje stopień podporządkowania, a co za tym idzie rolę kierowniczą osoby innej niż A. T.;

e) uznanie, iż sama znajomość oskarżonego T. z oskarżonym M. G. pozwala na przypisanie działania wspólnie i w porozumieniu obu oskarżonych oraz zamiaru, oraz fakt, iż jadąc na miejsce rozładunku oskarżenia nie rozmawiali ze sobą świadczy o tym, iż mieli wszystko z góry ustalone co jest nadużyciem ze strony Sądu albowiem z takiego faktu można wysnuć wręcz odwrotną interpretację świadczącą o braku zażyłości pomiędzy oskarżonymi.”

Z ostrożności procesowej obrońca podniosła nadto zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej kary pozbawienia wolności w wymiarze 7 lat w stosunku do stopnia społecznej szkodliwości czynu jakiego dopuścił się oskarżony oraz w relacji do celów jakie kara powinna spełniać.

W konkluzji obrońca wniosła o:

- zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego A. T. od popełnienia zarzucanego mu czynu,
- ewentualnie
- uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Jednocześnie obrońca wniosła, „z daleko posuniętej ostrożności procesowej (...) o złagodzenie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności (...) poprzez wymierzenie mu kary w minimalnym wymiarze ustawowo przewidzianym za przepisany czyn.”

Drugi z obrońców adwokat A. B., zaskarżając wyrok Sądu Rejonowego w całości, zarzucił:

„ 1. na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k., obrazę prawa procesowego, która miała wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 7 k.p.k. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów w wyniku uznania za niewiarygodne wyjaśnień oskarżonego A. T. w zakresie dotyczącym jego roli w rozładunku narkotyków w miejscowości M. w dniu 18 lipca 2018 r., w sytuacji gdy były one spójne i

konsekwentne i znalazły potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w niniejszej sprawie, z wyjątkiem wyjaśnień współoskarżonego M. G.;

2. na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k., obrazę prawa procesowego, która miała wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 7 k.p.k. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów w wyniku uznania za wiarygodne wyjaśnień współoskarżonego M. G., w zakresie w jakim obciążają oskarżonego A. T., w sytuacji gdy nie są one wsparte innymi dowodami zgromadzonymi w niniejszej sprawie, które potwierdziłyby wyjaśnienia współoskarżonego M. G.;

3. na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k., obrazę prawa procesowego, która miała wpływ na treść wyroku, tj. art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. poprzez pominięcie dowodów z grypsów przedłożonych do akt przedmiotowej sprawy przez A. T., w sytuacji gdy wskazywały one na rolę, jaką odegrał każdy z oskarżonych w zdarzeniu z dnia 18 lipca 2018 r.;

4. na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. obrazę prawa procesowego, która miała wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 170 § 1 pkt 3 i 5 k.p.k. poprzez błędne uznanie, że wniosek dowodowy obrońcy oskarżonego o sporządzenie opinii grafologicznej odnośnie wszystkich osadzonych, z którymi miał kontakt M. G., w oczywisty sposób zmierza do przedłużenia toczącego się postępowania karnego i jest nieprzydatny do stwierdzenia okoliczności, którą chciał wykazać oskarżony;

5. na podstawie na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. obrazę prawa procesowego, która miała wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 170 § 1 pkt 2 i 3 k.p.k. poprzez błędne uznanie, że wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczność ustalenia, czy susz zabezpieczony w niniejszej sprawie jest tożsamy z suszem zabezpieczonym w domu współoskarżonego M. G. dotyczy okoliczności, która nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy a jej ustalenie w wyniku przeprowadzenia niniejszego dowodu jest trudne do ustalenia, o ile w ogóle niemożliwe;

6. na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, który miał wpływ na jego treść, poprzez błędne przyjęcie, że oskarżony A. T. w dniu 18 lipca 2018 r. w M., działając wspólnie i w porozumieniu z M. G. nieustaloną osobą wbrew przepisom ustawy o

przeciwdziałaniu narkomanii, usiłowali wprowadzić do obrotu znaczną ilość 121,46 kg substancji odurzającej w postaci ziela konopi innych niż włókniste, w sytuacji gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy, z wyjątkiem wyjaśnień współoskarżonego M. G., wskazuje, że rzeczywista rola oskarżonego A. T. sprowadzała się jedynie do pomocy w rozładunku narkotyków.”

W następstwie tych zarzutów skarżący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku Sądu I Instancji poprzez uniewinnienie oskarżonego A. T. od zarzucanego mu czynu;

ewentualnie,

2. uchylenie wyroku Sądu I Instancji w zakresie dotyczącym oskarżonego A. T. i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Osobistą apelację wniósł również oskarżony A. T.. Zaskarżając wyrok w całości podniósł zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku i mających wpływ na treść orzeczenia, obrazę prawa materialnego i rażącą niewspółmierność kary, domagając się przy tym uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 17 grudnia 2019 r., sygn. akt VII Ka (...) Sąd Okręgowy w K. utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie.

Zaskarżając kasacją wyrok Sądu odwoławczego w całości, obrońca skazanego zarzuciła rażące naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na treść orzeczenia, a to:

- „rażące naruszenie prawa poprzez błędną subsumcję zebranego w sprawie materiału dowodowego, który w żadnej mierze nie pozwala na skazanie oskarżonego A. T., albowiem nie dające się usunąć wątpliwości należało rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego;

- art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. polegające na ogólnikowym ograniczeniu się do powtórzenia argumentacji Sądu I Instancji, nie dokonanie szczegółowej analizy materiału dowodowego i nie odniesienie się do zarzutów, argumentów i wniosków zawartych w apelacji, w sytuacji gdy zarzuty dotyczyły oceny materiału dowodowego i ustaleń faktycznych, co doprowadziło do braku pełnej realizacji funkcji kontrolnej przez Sąd II Instancji;

które w konsekwencji doprowadziły do:

- naruszenia przepisów art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. poprzez przyjęcie, iż materiał dowodowy zgromadzony w sprawie pozwalał na przypisanie oskarżonemu A. T. winy za zarzucone czyny, podczas gdy właściwa ocena dowodów dokonana z uwzględnieniem podstawowych zasad postępowania karnego prowadziła do wniosków odmiennych, nadto polegające na naruszeniu obowiązku rozstrzygania wątpliwości na korzyść oskarżonego; nadto zawarcie wyłącznie pozornego rozważenia występujących w sprawie rozbieżności i sprzeczności, pozbawionego samodzielnej analizy i oceny materiału dowodowego, następstwem czego było uznanie za Sądem I instancji za kluczowe w przedmiotowej sprawie działanie oskarżonych A. T. i M. G. jakoby było podejmowane wspólnie i w porozumieniu, a z kolei na tej podstawie przyjęcie sprawstwa oskarżonego A. T., przy niemalże całkowitym pominięciu wyjaśnień samego oskarżonego A. T. i pozostałych dowodów, z których nie wynikało aby oskarżeni wspólnie i w porozumieniu planowali owo przedsięwzięcie czy choćby ustalali źródło finansowania transakcji pozwalającej na odbiór zabezpieczonej substancji odurzającej.”

Zdaniem obrońcy, podniesione zarzuty winny skutkować uchyleniem zaskarżonego wyroku Sądu odwoławczego i utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu Rejonowego i uniewinnieniem skazanego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie uchyleniem orzeczenia Sądu Okręgowego i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Na wstępie należy przypomnieć, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, służącym od kończącego postępowanie prawomocnego wyroku sądu odwoławczego. Oznacza to, że – co do zasady – przedmiotem zarzutów kasacyjnych mogą być uchybienia, do których doszło w toku postępowania odwoławczego. Stosownie do art. 523 § 1 k.p.k. kasacja może być wniesiona z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Z przepisu tego

wynika zatem, że w kasacji nie można podnosić zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych oraz rażącej niewspółmierności kary. Wreszcie, zgodnie z art. 536 k.p.k., Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a w zakresie szerszym – tylko w wypadkach określonych w art. 435, 439 i 455 k.p.k. Zważywszy, że w sprawie nie zaktualizował się żaden z wypadków nakazujących rozpoznanie kasacji poza granicami zaskarżenia i podniesionymi zarzutami, przedmiotem rozważań staną się wyłącznie zarzuty zawarte w nadzwyczajnym środku zaskarżenia.

Żaden z podniesionych zarzutów nie ma charakteru kasacyjnego. Pierwszy z nich „naruszenie prawa przez błędną subsumcję” zdaje się wskazywać, że chodzi o naruszenia prawa materialnego. Trudno jednak doszukać się jakichkolwiek argumentów związanych z wykładnią stosowanego prawa materialnego, czy też wywodu wskazującego, że do prawidłowo ustalonych faktów zastosowano niewłaściwy przepis prawa. Autorka kasacji nie prowadzi żadnych rozważań w tej mierze, a z uzasadnienia kasacji wynika, że rzecz sprowadza się nie do naruszenia prawa materialnego, a do kwestionowania ustaleń faktycznych. Godzi się wreszcie wskazać, że Sąd odwoławczy nie mógł naruszyć prawa materialnego, ponieważ go nie stosował – utrzymał jedynie w mocy orzeczenie Sądu pierwszej instancji.

Niekasacyjne są także pozostałe zarzuty.

Wbrew stanowisku autora kasacji, Sąd odwoławczy nie mógł dopuścić się obrazy art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., nie tylko dlatego, że przepis art. 424 k.p.k. nie odnosi się w ogóle do sposobu konstruowania uzasadnienia, a wskazuje jedynie, jakie elementy powinno ono zawierać, ale przede wszystkim dlatego, iż przepis ten dotyczy uzasadnienia orzeczenia pierwszoinstancyjnego. Na Sądzie odwoławczym ciąży zaś obowiązek sprostania wymogom art. 457 § 3 k.p.k. i art. 433 § 2 k.p.k., tj. rozpoznania wszystkich zarzutów i wniosków apelacyjnych i podania dlaczego i w jakim zakresie, Sąd uznał podniesione wnioski i zarzuty za zasadne lub nie. Stopień zaś szczegółowości rozważań sądu odwoławczego poczynionych w wykonaniu dyspozycji art. 457 § 3 k.p.k., uzależniony jest od jakości oceny dokonanej przez sąd I instancji. Jeżeli ocena ta jest wszechstronna, pełna, logiczna i wsparta zasadami doświadczenia życiowego, to wówczas sąd odwoławczy zwolniony jest od równie drobiazgowego odniesienia się do zarzutów apelacji,

kwestionujących w rzeczywistości tę ocenę. W takiej sytuacji, zadawalające jest wskazanie głównych powodów nie podzielenia zarzutów apelacji, a następnie odesłanie do szczegółów uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji (m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2009 r., III KK 381/08, LEX nr 512100). Nadto, co oczywiste, uzasadnienie ma charakter następczy wobec samego orzeczenia, zatem nie może mieć wpływu na jego treść.

W związku z podnoszonym w kasacji zarzutem obrazy art. 4, art. 5 § 2, art. 7 k.p.k. stwierdzić należy co następuje:

- zarzut ten ma charakter apelacyjny, ponieważ w zakresie wyznaczonym treścią uzasadnienia kasacji Sąd odwoławczy nie dokonywał własnych ustaleń faktycznych i nie oceniał na nowo dowodów; nie sformułował także żadnych nieusuwalnych wątpliwości, do których zastosowanie miałyby reguła in dubio pro reo;
- o braku obiektywizmu sądu można mówić wówczas, gdy poprzez naruszenie określonych norm nakazujących lub zakazujących działa on na niekorzyść określonej strony postępowania lub w sposób wyraźny faworyzuje jedną ze stron, co w rozważanej sprawie nie miało miejsca
- wbrew stanowisku obrońcy, rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego w K. poprzedzone zostały wszechstronną, wnikliwą i obiektywną oceną, w kontekście apelacyjnych zarzutów związanych z treścią art. 7 k.p.k.; skuteczne posłużenie się zarzutem obrazy art. 5 § 2 k.p.k., może przynieść skutek jedynie wówczas, gdy zostanie wykazane, że orzekający w sprawie Sąd rzeczywiście miał wątpliwości o jakich mowa w tym przepisie i nie rozstrzygnął ich na korzyść oskarżonego. Dla zasadności tego zarzutu nie wystarczy zaś zaprezentowanie przez stronę własnych wątpliwości co do stanu dowodów. Wątpliwości występujące w sprawie należy uwzględniać na korzyść oskarżonego dopiero wówczas, gdy nie można ich rozstrzygnąć przy pomocy narzędzi, jakimi dysponuje sąd, a więc zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, ewentualnie przez kontynuowanie postępowania dowodowego. Sam fakt ich istnienia, wynikający z rozbieżności w materiale dowodowym, nie może niejako automatycznie skutkować interpretacją ich na korzyść oskarżonego.

Zdaniem Sądu odwoławczego ustalone przez Sąd pierwszoinstancyjny okoliczności były wystarczające dla przyjęcia współsprawstwa A. T.: skazany znał

wcześniej współoskarżonego M. G.; z zeznań świadka A. N. wynikało, że obaj skazani byli zdenerwowani, bardziej A. T., chociaż jak sam wyjaśnił znalazł się w niewłaściwym miejscu i czasie, przyjechał bowiem tylko po schody i quada; niczego nie kwestionował, po odwiezieniu świadka A. N. czekał na współoskarżonego i dalej z nim przebywał; w dniu przeładunku skazany przyjechał do P., gdzie na stacji paliw zostawił swój samochód i na miejsce pojechał z M. G.. Okoliczności te wskazują, że skazany powziął pewne środki ostrożności; na miejscu brał udział w przepakowywaniu narkotyków, po przeładunku zaś czekał z kierowcą tira na miejscu na M. G., który odwiózł busa i A. N.. To skazany A. T. wynajął busa, zaś współoskarżony zakupił kilka kartonów o dużych rozmiarach i znalazł miejsce na przeładunek. Wszystkie przedstawione okoliczności, zdaniem Sądu Okręgowego, zostały wyjaśnione i reguła z art. 5 § 2 k.p.k. nie znajduje tu zastosowania.

Sąd w pełni podzielił ustalenia dokonane przez Sąd Rejonowy, uznając, iż w sposób prawidłowy i wyczerpujący przeprowadził on postępowanie dowodowe, właściwej ocenie poddał zgromadzony materiał dowodowy, wskazując którym dowodom dał wiarę i dlaczego (m.in. w całości zeznaniom świadka A. N.), a którym i w jakim zakresie tego waloru odmówił (Sąd za prawdziwy przyjął przebieg kolejnych zdarzeń opisanych m.in. przez skazanego A. T., ale odmówił wiarygodności twierdzeniom w zakresie w jakim współoskarżeni, w tym A. Tutaj, wzajemnie się obciążali, ograniczając własną odpowiedzialność do pomocnictwa, a wykazując zasadnicze sprawstwo drugiego z nich).

Wbrew stanowisku obrońcy, posiadaniu przez skazanego więcej niż jednego telefonu komórkowego, w tym zaszyfrowanego telefonu marki BlackBerry czy też uprzedniej karalności za przestępstwa z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, Sąd nie nadał jakiegoś specjalnego znaczenia, nie „uwypuklił” ich, ale jak każda okoliczność, także i te były poddane przez Sąd ocenie.

Na koniec warto również przypomnieć, że w toku postępowania odwoławczego, niejako z inicjatywy oskarżonego, dopuszczono dowód z zeznań G. P., który zeznał, że obciążające współskazanego M. G. grypsy zostały sporządzone z inicjatywy A. T. i miały one stanowić zabezpieczenie dla tego ostatniego na wypadek, gdyby G. złożył wyjaśnienia obciążające T.. Ocena tego dowodu nie

została zakwestionowana kasacji, a treść zeznań świadka ma istotne znaczenie dla oceny wersji prezentowanej przez skazanego.

Kierując się powyższym orzeczono, jak w dyspozytywnej części postanowienia.